

Sygn. akt II KK 92/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 25 czerwca 2014 r.,  
sprawy C. T.  
skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k.  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 20 listopada 2013 r.,  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 19 czerwca 2013 r.,

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego C. T. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013 r., uznał C. T. za winnego popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i za to z mocy art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. skazał go, zaś z mocy art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. wymierzył mu karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczył mu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 7 marca 2012 r. do dnia 19 czerwca 2013 r.

Apelację na korzyść oskarżonego wniósł jego obrońca, który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, tj. obowiązku rozważenia wszystkich przeprowadzonych dowodów i uwzględnienia całokształtu okoliczności sprawy (art. 7 i art. 410 k.p.k.) oraz obowiązku uwzględnienia także okoliczności, które przemawiają na korzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.) poprzez pominięcie dowodów i niespornych okoliczności, które wykluczają lub co najmniej czynią bardzo wątpliwą tezę, by zamiarem oskarżonego było pozbawienie pokrzywdzonej życia lub świadczą o tym, że nawet gdyby oskarżony miał taki zamiar, to należałoby uznać, że dobrowolnie odstąpił od jego realizacji;

II. naruszenie przepisów postępowania, tj. przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.) i naruszenie obowiązku rozstrzygania nie dających się wyjaśnić wątpliwości na korzyść oskarżonego (art. 5 § 2 k.p.k.) poprzez przyjęcia, iż oskarżony zamierzał pozbawić pokrzywdzoną życia w oparciu o charakter odniesionych przez nią ran oraz wynikający z nich rzekomo sposób działania oskarżonego, podczas gdy obrażenia pokrzywdzonej zostały opisane przez biegłego w opinii sporządzonej na podstawie dokumentacji medycznej, której jakość sam biegły uznał za bardzo złą, przy tym, w oparciu o sporządzony na podstawie tej dokumentacji opis ran stwierdził, że mogły one powstać w wyniku nadziania na nóż w trakcie szarpaniny, a jedyny naoczny świadek zdarzenia kategorycznie stwierdził na rozprawie, że nie widział by oskarżony zadawał pokrzywdzonej jakiegokolwiek uderzenia nożem;

III. naruszenie przepisów postępowania, tj. zasady kontradiktoryjności postępowania karnego oraz poczynienie błędnych ustaleń faktycznych polegające na przyjęciu, że oskarżony udał się na miejsce zdarzenia z zamiarem pozbawienia życia pokrzywdzonej w oparciu o fakt, że oskarżony zabrał ze sobą nóż oraz to, że przeprowadzony przez Sąd z urzędu dowód nie wykazał, by oskarżony udał się na miejsce zdarzenia w innym celu.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Uznając apelację obrońcy oskarżonego C. T. za oczywiście bezzasadną, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 20 listopada 2013 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżył kasacją obrońca zarzucając rażące naruszenie prawa, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. obrazę prawa procesowego:

1. art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozpoznanie i nieustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku do zasadniczego zarzutu apelacji obrońcy;
2. art. 4, art. 7 i art. 410 k.p.k. przez zaakceptowanie naruszenia obowiązku kształtowania przez Sąd I instancji swojego przekonania na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów oraz naruszenia obowiązku oparcia przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia o całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie, w tym tych przemawiających na korzyść oskarżonego, wyrażające się w pominięciu przy ustalaniu podstawy faktycznej wyroku bezspornych okoliczności świadczących o tym, że oskarżony nie miał zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonej lub przynajmniej odstąpił od jego realizacji.

W następstwie opisanych zarzutów autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa (art. 523 § 1 k.p.k.).

Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego i treści zarzutu kasacyjnego, Sąd Apelacyjny stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał apelację, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał dlaczego uznał zarzuty podniesione w środку odwoławczym za niezasadne i w tym zakresie zainteresowane strony należy odesłać do lektury uzasadnienia.

Autor kasacji w jej uzasadnieniu odnosi się do mechanizmu powstania ran u pokrzywdzonej, podnosząc, że nie można wykluczyć aby były one „wynikiem szamotaniny, przytrzymywania lub wymachiwania ręką uzbrojoną w nóż. Rana, która – zdaniem sądu – dowodziła zabójczego zamiaru oskarżonego, zlokalizowana była na plecach pokrzywdzonej.” Kwestia umiejscowienia ran oraz mechanizmu ich zadania była przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego w związku z zarzutami apelacji w tym przedmiocie (k. 7 i następne uzasadnienia). Sąd odwoławczy uznał stanowisko Sądu I instancji dotyczące opinii biegłego dr n. med. J. R. oraz oceny jego wypowiedzi na rozprawie za spójne, rzetelne i prawidłowe. Z dołączonej do akt sprawy dokumentacji lekarskiej - historii choroby 8543/2012 z Oddziału Chirurgicznego Szpitala Z./.../ wynika, że pokrzywdzona W. C. doznała obrażeń w postaci rany kłutej tylnej ściany, w lewej okolicy przykręgosłupowej, drażącej do jamy opłucnej, z raną kłutą płata dolnego płuca lewego i krwawieniem do jamy opłucnej, której skutkiem było uszkodzenie płuca i spowodowanie jego zapadu - odmy opłucnowej, a także dwóch ran kłutych przedniej powierzchni klatki piersiowej w lewej okolicy podobojczykowej i w linii pachowej tylnej po stronie prawej oraz rany ciętej ręki lewej między palcami I i II. Biegły wskazał, że rana ta (wskutek drażenia do opłucnej i powodowania zapadu płuca - odmy opłucnowej, uszkodzenia płuca oraz krwawienia) stanowiła realne niebezpieczeństwo utraty życia przez pokrzywdzoną w razie nie udzielenia jej specjalistycznej pomocy medycznej. Biegły stwierdził, że przyczyną rany klatki piersiowej penetrującej do lewej opłucnej było uderzenie ostrokończystym narzędziem, np. nożem, dokonane z dość znaczną siłą a stłuczenie twarzoczaszki i stłuczenie powłoki brzucha mogło być skutkiem uderzeń pięściami, kopnięć. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę na ustną wypowiedź biegłego, iż ten nie zaprzeczył, że w pewnych okolicznościach rana tej okolicy tułowia mogła powstać na skutek nadziania się przy szczególnie ustawionym nożu, przy cofaniu się lub upadku, ale cechy tej konkretnej rany (kanał i kierunek) bardzo ograniczały taką możliwość.

Uwadze Sądu, wbrew twierdzeniom obrońcy, nie uszło i to, że skazany wezwał Policję. Sąd w tym zakresie wskazał jednak na okoliczności tej czynności, tj. fakt, że skazany zaatakował pokrzywdzoną w obecności świadka K. W., który następnie wybiegł wzywając pomocy oraz uczynił to dopiero po wielokrotnym zadaniu pokrzywdzonej różnego rodzaju ciosów, a Policję wezwał w czasie, gdy pomocy wzywali też świadek K. W. i inny pracownik Muzeum.

Odnosząc się zaś do braku po stronie skazanego zamiaru pozbawienia życia pokrzywdzonej w związku z jego odstąpieniem od dalszego ataku, Sąd Apelacyjny odwołał się do ustaleń dokonanych przez Sąd I instancji, a przedstawionych na k. 10-12

uzasadnienia. Zdaniem orzekającego Sądu, zachowanie skazanego T., a więc podjęcie decyzji o złożeniu wizyty pokrzywdzonej W. C. mimo późnej pory i znacznej odległości między ich miejscami zamieszkania, zabranie ze sobą noża kuchennego, pokonanie ogrodzenia Muzeum, siłowe wejście do mieszkania pokrzywdzonej poprzez wyważenie drzwi, a także sposób jego działania, liczba, sposób i siła zadanych ciosów, miejsca, w które skazany godził powodując określone urazy, wskazują na zamiar pozbawienia życia pokrzywdzonej.

Wbrew stanowisku obrońcy, Sądy rozpoznające przedmiotową sprawę wzięły pod uwagę, zgodnie z treścią art. 410 k.p.k., całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, opierając swoje rozstrzygnięcia na wszystkich dowodach przeprowadzonych w niniejszej sprawie. Wydane orzeczenia poprzedzone zostały wszechstronną, wnikliwą i obiektywną oceną, która w najmniejszym stopniu nie narusza zasady sformułowanej w art. 7 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.